

## **Badania nad początkami Chełma w świetle publikacji o wynikach prac archeologicznych**

Wynikom badań archeologicznych i historycznych nad początkami jednego z najważniejszych ośrodków miejskich naszego regionu, poświęcone jest opracowanie zbiorowe, pt. „Badania archeologiczne o początkach i historii Chełma”, wydane ze środków Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie, stanowiące tom IV serii „Skarby przeszłości”, zasłużonego wydawnictwa Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium” (Lublin, 2002, ss.127 i il.), pod redakcją Ewy Banasiewicz – Szykuły. Drukowane na dobrej jakości papierze, wzbogacone doskonałymi fotografiami, rysunkami i planami, zawiera osiem artykułów autorstwa kompetentnych, gdyż zaangażowanych osobiście w badania nad prahistorią i wczesnym oraz późniejszym średniowieczem a po części czasami późniejszymi, autorów. Ich wiedza jak też duża ilość faktów, którymi nasycone są opracowania, nie stanęły na przeszkodzie w uzyskaniu jasności wykładu, przejrzystości tekstów a zatem możliwości zapoznania się z często złożonymi problemami przeszłości miasta również osobom mniej przygotowanym. Forma opracowań nie umniejsza w żaden sposób wartości tekstów o czym świadczy choćby fakt cytowania ich w nowszych, naukowych publikacjach.

Tom otwiera artykuł Jolanty Nogaj - Chachaj, pt. „Środowisko przyrodnicze okolic Chełma”, mający na celu zapoznanie czytelnika z naturalnymi uwarunkowaniami osadnictwa ludzkiego. Zaczyna go Autorka od przypomnienia faktu że nazwa miasta „Chełm” (a początkowo zapewne również osady przedmiejskiej i wczesnomiejskiej), nadawana była osiedlom usytuowanym na wyodrębniających się w terenie wzniesieniach, wywodzi się zaś z języka staropolskiego. Według cytowanego językoznawcy J. Nalepy, posiada ona charakter zachodniosłowiański zaś całkowicie nieznana jest w międzyrzeczu Wisły i Bugu. Omawia następnie jego położenie w obszarze Pagórów Chełmskich, stanowiących geologiczną pozostałość ery mezozoicznej, zawierającej cenne, eksploatowane do dziś pokłady kredy, pokryte późniejszymi glebami piaskowo - gliniastymi oraz oddzielonymi od siebie, często zabagnionymi dolinami i kotlinami. Stanowią one obszar bogaty w wodę. Tutejsze łąki są trudne w uprawie i średnio urodzajne, pokryte jednak urozmaiconą roślinnością. Pokłady kredy oraz pozostałości wyrobisk, wywodzące się od czasów średniowiecza, stanowią również ciekawy i unikalny zespół zabytkowy. Tematyce tej, tj. problemom badań, ochrony i konserwacji tych pozostałości, poświęcony jest odrębny, szósty w kolejności, artykuł autorstwa Stanisława Gołuba.

Problemy omawiane w Książce, przedstawiane są w układzie chronologicznym, toteż kolejny jej rozdział, autorstwa Andrzeja Bronickiego, jest prezentacją aktualnego stanu wiedzy na temat osadnictwa pradziejowego, którego ślady stwierdzono na terenie miasta. Jak stwierdza Autor na wstępie, wiedza ta jest zarówno fragmentarycz-

na jak i ułomna ze względu na przypadkowość odkryć jak też niedostępność terenu dla badań z racji ciągłej zabudowy miejskiej. Artykuł ma jednak tę istotną wartość że stanowi pierwsze, pełne omówienie źródeł i problematyki osadnictwa prahistorycznego Chełma, poruszanej poprzednio jedynie na marginesie opracowań dotyczących początków miasta. Zespół zabytków archeologicznych zwiększył się zresztą wydatnie w ostatnich dziesięcioleciach z racji realizacji programu Archeologicznego Zdjęcia Polski, którego wyniki pozwoliły na ustalenie około 50 -ciu punktów osadniczych, należących do starożytności. Według Autora, epoki kamienia, tj. schyłkowy paleolit, mezolit i neolit, reprezentowane są tu przez nieliczne, pojedyncze zabytki. Dotyczy to również w zasadzie epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Bardziej bogato reprezentowane są znaleziska z okresu późnolateńskiego i wpływów rzymskich, przy czym na terenie miasta odkrywano również monety rzymskie. Za najważniejsze z tego czasu uznać należy znalezisko grobowe z Bielawina, które to miejsce odgrywało i we wczesnym średniowieczu, rolę szczególną.

Właśnie Bielawinowi, niegdysiejszej osadzie podgrodowej, dzisiejszej dzielnicy Chełma, poświęcony jest artykuł Urszuli Ruszkowskiej, nie darmo zatytułowany: „Chełm - Bielawin. U źródeł miasta.” Wieś Bielawin posiada starą, wczesnośredniowieczną metrykę, natomiast jej rozwój przypada na okres panowania Rusko - Halickich Romanowiczów, stanowiła bowiem zapewne własność Jerzego I Romanowicza, który mógł być także fundatorem zbudowanej tu w latach 70/80 -tych XIII wieku wieży obronnej. Relikty tej budowli, istniejące do dzisiaj, od dawna były przedmiotem zainteresowania wielu badaczy w tym rosyjskich i polskich. Jak się wydaje, była ona budowlą typową dla kręgu architektury ruskiej co potwierdzają liczne przedmioty ruchome (m.in. ceramika, szklane bransolety i in. odkryte w jej wnętrzu i sąsiedztwie). Wieża w Bielawinie, zwana przez miejscową ludność lecz i kronikarzy „słupem”, stanowiła pod koniec XIII i w początku XIV wieku zarówno atrybut władzy jak też posiadała charakter obronny. Obok podobnej wieży w Stołpiu, stanowiła jeden z najciekawszych, do niedawna zagadkowych zabytków Lubelszczyzny. Omawiane opracowanie, rzuca wiele światła na jej przeszłość, zaś rekonstrukcja rysunkowa dokonana przez Autorkę na podstawie wyników badań archeologiczno - architektonicznych oraz przekazów ikonograficznych, pozwala na odtworzenie sobie jej wyglądu zewnętrznego oraz rozplanowania wnętrza. Interesująco przedstawiają się też rozważania Autorki na temat historii samej wsi Bielawin.

Kolejną część publikacji, stanowi artykuł Stanisława Goluba i Tomasza Dzieńkowskiego, poświęcony osadzie przygrodowej z czasów Daniela Romanowicza. Osadę tę, datowaną na wiek XIII, odkryto podczas nadzorów archeologicznych związanych z budową basenu szkolnego oraz innych inwestycji. Położona była na skłonie wzgórza na którego kulminacji znajdują się pozostałości założenia rezydencjalno - sakralnego księcia Daniela Romanowicza. Teren osady, poddany został, niestety już po dokonanych zniszczeniach w wyniku prac budowlanych, kilkuletnim badaniom archeologicznym. W ich wyniku, udało się określić początki osady, zapewne na wiek XII jak też czas jej rozwoju w wieku XIII a także schyłek przypadający na wiek XIV.

Problematyką zespołu katedralnego zajął się Tomasz Dziekoński w artykule pt. „Góra Chełmska we wczesnym średniowieczu”. Na wzgórzu mieszczącym pałac Daniela Romanowicza, wybudowane po podbiciu przez niego Grodów Czerwieńskich, istniał już poprzednio gród datowany na X/XI wiek, związany najpewniej z działalnością Piastów. Z czasem, obok pałacu wybudowana została cerkiew, późniejsza katedra. Obiekty te były przedmiotem zainteresowania wielu badaczy, pierwsze przeprowadził w początku XX wieku rosyjski historyk architektury Pokryszkin, wywożąc zresztą do Petersburga odkryte zabytki, w tym liczne detale architektoniczne, uznane za typowe dla architektury Rusi Halickiej. Kolejne badania archeologów lubelskich i krakowskich architektów, doprowadziły do odkrycia fundamentów wieży kazimierzowskiej oraz palatium i cerkwi jak również pozostałości drewnianych obwarowań. Prace badawcze, kontynuowane do początku lat 90 – tych ubiegłego wieku, dostarczyły szeregu kolejnych obserwacji, jednak wiele problemów, szczególnie związanych z partią zwaną „Wysoka Górka”, oczekuje nadal na rozwiązanie.

Artykuł Ireny Kutyłowskiej, pt. „Nieznana Brama Lubelska obwodu obronnego miasta Chełma” poświęcony jest przedstawieniu wyników badań Autorki nad obwarowaniami miejskimi, wywołanymi co prawda przypadkowymi odkryciami związanymi z prowadzonymi tu inwestycjami, jednak uwieńczonymi odkryciem bramy miejskiej, datowanej przez tę doświadczoną badaczkę w dość szerokim przedziale czasowym, tj. na wieki XIV - XVI do wieku XVIII, kiedy to mury miejskie straciły swoje znaczenie i popadły w postępującą ruinę. Z kolei artykuł Łukasza Rejniewicza przedstawia odkrycia dokonane w obszarze Starego Miasta, tj. na placu Wł. Łuczковского w wyniku realizacji programu finansowanego, co warto jest podkreślić, przez władze miasta Chełma. Celem ich było m.in. odtworzenie zabudowy rynku staromiejskiego w szczególności zaś rozpoznanie pozostałości ratusza. Przy okazji zakrojonych na szeroką skalę badań, poddano im także przybudowaną do niego kamienicę, należącą do starosty chełmskiego, Wojciecha Węglińskiego. Szeroki zakres badań pozwolił na dokonanie obserwacji i ustaleń, m.in. w kwestii datowania początków kształtowania miasta w wieku XI/XII oraz jego rozwoju w wieku XIII i późniejszych, kiedy to w wieku XV/XVI wybudowano ratusz. Poprzedziła go budowa XIV - wiecznej wieży, być może z czasów Kazimierza Wielkiego, powstałej już po ponownym włączeniu Chełma do państwa piastowskiego. Niejako na marginesie badań ratusza, rozważa Autor przyczyny dobudowania do niego w wieku XVIII kamienicy starosty Węglińskiego, upatrując ich nie tylko w możliwościach finansowych wpływowego właściciela lecz także w przyczynach technicznych wynikających ze stanu ratusza w tym czasie.

Istotne rozważania nad początkami Chełma, zawiera też publikacja profesora Andrzeja Buko z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie, pt. „Ziemia chełmska w początkach państwa polskiego: problematyka badawcza”, zamieszczona w Księdze Jubileuszowej doc. dr. Jana Gurby („Przez Pradzieje i wczesne średniowiecze”, wyd. UMCS, Lublin 2004, s. 309 – 324). Autor, jako konsultant a następnie uczestnik badań archeologicznych w Chełmie, wybitny znawca okresu przedpiastowskiego i wczesnopiastowskiego, rozpoczyna swoje studium od rozważań teoretycznych nad problemami pogranicza. W tym aspekcie zaś, nad pograniczem polsko - ruskim

we wschodniej części Małopolski, między Chełmem a Przemyślem. Dokonuje szczegółowego przeglądu dotychczasowych badań i literatury przedmiotu, w tym m.in. dotyczącej kwestii siedzib plemiennych Lędzian i Dulebów (Bużan, Wołynian) i sąsiadujących z nimi grup plemiennych (umownie nazwanych Sandomierzanami i Lublinianami), oddzielających Lędzian od Wiślan, Mazowszan i Polan. Ziemia Przemyska i Chełmska, jak również pozostałe Grody Czerwieńskie, nie do końca określone w literaturze historycznej, były w wiekach X i XI przedmiotem ostrej rywalizacji polsko - ruskiej, zakończonej podbojem dokonany przez Włodzimierza (Latopis Ruski pod rokiem 981). Zatrzymuje się też Autor nad również niejasno określonymi w literaturze: obszarem i nazwą Wołynia, poświadczonymi źródłowo dopiero w XVI wieku, oraz sprawą grodu Wołyń. A także nad historią tej części pogranicza polsko - ruskiego, przed uformowaniem się księstwa halicko - wołyńskiego w końcu XII wieku. Na niejasności historyczne rzucają według niego nieco światła wyniki badań archeologicznych prowadzonych w Chełmie. Dokonuje ich przeglądu w oparciu o ostatnie publikacje i własne obserwacje, cytując między innymi omówione wyżej opracowania. Zwraca też uwagę na potrzebę stworzenia interdyscyplinarnego programu dalszych badań w obszarze Chełma, które przyczynić się mogą do wyjaśnienia szeregu kwestii, ciągle niejasnych i hipotetycznych, związanych z początkami miasta, kolejnymi stadiami jego historii i rozwoju oraz kształtowania się kultury tej strefy pogranicza w kontekście jego historii i stosunków polsko - ruskich.

Omówione wyżej prace opatrzone są bogatą bibliografią co dodatkowo wzbogaca ich wartość naukową i popularyzatorską.

Jan Gromnicki  
(Warszawa)